



Wara od polskiego Bałtyku

Zaolzie ślubuje wieczną wierność Rzeczypospolitej

Manifestacyjny zjazd O. Z. N. w Cieszynie

CIESZYN, 3.7. — PAT — Pod hasłem jednolici narodowej...

ciote władz, starosta cieszynski Plockowski, reprezentujący woj. dr Cieszyński...

Ważną manifestacją i okrzykiem „Wara!”...

Pena Prezydenta R. P. oraz na cześć Wodza Naczelnego i armii...

Naród polski jest gotowy do wielkich czynów

Streszczenie przemówienia szefa sztabu O. Z. N. płk. Wendy

Zaaszyciem prawdziwym jest przemawianie do was, cobyście...

stomulowania tych poglądów w polskiej konstytucji i programowi OZN...



Włodzisław Wędek

Dziś w Polsce góruje przele wszystkie opanowanie i spokój...

Następnie mowa omówił stosunek Niemców do Polski...

Przypominając pamięta słowa Marszałka Śmigłego-Rydza...

Następnie sąsił się mowa programem społecznym - gospodarstwem OZN...

Słowa te przyjął zebrani burzliwym manifestacyjnym okrzykami...

W chwili, gdy obecni sily zagradają ziemiom i miastom...

Ze tak niewątpliwie jest, świadczymy podana przez „Zesop” lista...

Przytęła pierwsza realna próba i wysięgi w całej okolicy...

Z POLSKIEJ WYPRAWY W HIMALAJE



Członkowie pierwszej polskiej wyprawy alpinistycznej w Himalaje...

Musimy wyzyskać otwierające się przed Polską możliwości eksportowe

Ostatnie przemiany polityczne w Europie pocięgnęły za sobą...

Przemiany te wywarły szczególnie doniosły wpływ na strukturę...

Wieloletni proces gospodarczy, dokonywany w naszym kraju...

Wyłączenie producenta się szczególne interesujące dla kraju...

WYDALENIE NIEMIECKIEGO AGENTA Z FRANCJI

TELEGRAMY W KILKU WERSZACH

Egipt będzie bronił Suezu

KAIR, 3.7. — PAT — Dżennik „Elahram” podaje wiadomość...

ARRESTOWANE DZIAŁACZKI NA TERENIE B. ALBRII

objął wczoraj dowództwo wojskowe Portorico...

KRWAWY STARCIS

WYDARZENIA W WŁOSZACH

KATASTROFA KOLEJOWA

DLA PROTEKTORATU CEBCH

POWRÓT „YANKE CLIPPER”

POWÓDZIE NARODOWE

SAN JUAN (PORTORICO)

Polska lokomotywa na bułgarskich znaczkach pocztowych

Z okazji uczczenia 50-letnia istnienia bułgarskich dróg kolejowych...

lokomotywy polskie, która została dostarczona przez Polskę...

Ogólnopolski kongres Tow. Ogrodów i Osiedli Działkowych

(T) W niedzięłę rozpoczął się we Lwowie VI ogólnopolski kongres...

Ważnym przedmiotem kongresu...



# Wyszkolenie kombatantów to główna troska Federacji P.Z.O.O.

W związku z zawodami o mistrzostwa strzeleckie Federacji P.Z.O.O. okręgu III w Grodnie odbyła się odprawa komendantów powiatowych Federacji P.Z.O.O. okręgu III, którzy złożyli sprawozdanie z działalności za okres ubiegły.

Po wysłuchaniu sprawozdań komendant okręgu III płk. Czerny omówił sprawy dotyczące prac w zakresie wyszkolenia

obywatelskiego, podając wtyczne prowadzenia tych trzech najważniejszych działów pracy Federacji.

Następnie kierownik okręgowego urzędu WF i PW płk. Janowski udzielił wskazówek, obliczając ze swej strony poparcie przy realizacji programu wyszkolenia związków rezerwowych.

-o-

## Pierwszy występ publiczny orkiestry Związku Strzeleckiego

W niedzielę od godz. 12.30 do 14-ej orkiestra dęta oddziału Związku Strzeleckiego w Dojlidach pod batutą p. Edwarda Kłosa, koncertowała w muszli na plantach, wykonując zreczenie ułożony program utworów muzy. znych. Należy pod-

kreslić, że zespół orkiestry stoi na stosunkowo bardzo wysokim poziomie muzycznym.

## Odprawa Z. M. P.

Dziś punktualnie o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Piwowej 21 odbędzie się ogólna odprawa członków i członkiń Zw. Młodej Polski.

## Uczciwy dorożkarz

Jaworowski Karol, dorożkarz (Pieczurska 8) zameldował, że nieznaną pasażerkę pozostawiła w jego dorożce torebkę, zawierającą 27 zł 99 gr. Poszukuje się właściciela.

## Pod pretekstem ożenku

Bartnicki Józef (Kwasyńska 15) zameldował, że Chodynski Włodzimierz (Sosnowa 62) pod pretekstem ożenku, wyłudził od jego córki Janiny 500 zł i obligację pożyczki inwestycyjnej na sumę 350 zł.

## W K.K.O. bezpiecznie!

Sawko Anna (św. Rocha 11) zameldowała, że z niezamkniętego mieszkania skradziono jej 342 zł. 30 gr.

## Sezonowa kradzież

Sokół Bolesław (Orzeszkowa 18) zameldował, że skradziono mu z chlewka rower wartości 130 zł.

## Kradzież w fabryce

Tabaczyński Zelman, przemysłowiec, zameldował, że z piwnicy fabryki przy ul. Białostockiej 32 skradziono mu 2 worki wełny, wart. 150 zł oraz 50 kg. szmat wart. 100 zł.

## Groźny mąż

Multan Bronisława (Gdańska 21) zameldowała, że mąż jej Władysław, na tle nieporozumienia rodzinnego, grozi jej zabiciem.

## Polska vendetta

Merchel Stefania (Zagumienna 39) zameldowała, że Baburkiewicz Kazimierz ze wsi Brzoszka, gm. Korycin, na tle zatargu o ziemię, grozi jej zabiciem.

## Szantaż trunkowca

Sobolewski Józef (Zawadzka 8) zameldował, że Kallnowski Aleksander pod gróźbą publicznego szantażu do zafundowania mu butelki wódki

„Czy niektóre sądy polubowne działają legalnie? Czas skończyć z podstępami umowami najmu mieszkań” poruszyliśmy specjalne dla stosunków białostockich zagadnienie zapisów na sądy polubowne przy niektórych organizacjach społecznych, jak np. Stow. Mieszkańców Przedmieść lub Zw. Właścicieli Nieruchomości.

We wskazanym artykule chodziliśmy przede wszystkim o zwrócenie uwagi na wątpliwą bezstronność tych sądów polubownych, które drogą arbitrażu rozstrzygają rzekome spory, wynikające ze stosunku najmu mieszkań pomiędzy lokatorami a właścicielami domów.

Te tak zwane „zapisy na sądy polubowne” są przeważnie nie czym innym, jak tylko za maskowanymi umowami najmu mieszkań. Już a priori uzależniony od kamienicznika lokator, przy wynajmowaniu mieszkania ma zwykle podsuwany gotowy blankiet zapisu na sąd polubowny, przy czym kamienicznik ciepło i serdecznie zaprasza:

— Panie szanowny, jesteśmy przecież tylko ludźmi ułomnymi. Może się zdarzyć między nami jakieś nieporozumienie, pecho się mamy włóczyć po sądach? Czy nie lepiej w razie, nie daj Boże, sporu załatwić sprawę po ludzku, polubownie?

Lokator oczarowany serdecznym powitaniem przez kamienicznika mentora podpisuje podsunięty mu blankiet i w tedy właśnie rybka polknęła haczyk. Od tej chwili chwili lokator jest zdany na łaskę i niełaskę właściciela domu, gdyż sądy polubowne według tego zapisu wybiera prezes związku, który (bez prawie z reguły jest superarbitrem. Czy więc są tak może być bezstronny i czy zatem zapis na ten sąd może być uznany za ważny?

W takich wypadkach zasada

## Nie zapłacili i jeszcze pobili

Farber Berek, dorożkarz, (Rybny Rynek 3) zameldował, że Osiecki Józef (Sadowa 22) i Wendolowski Franciszek ze wsi Zawady, których z Ryku Kościuski sawiódł na ul. Wrońska — pobili go i zabrali wpłaconą mu uprzednio należność w kwocie 1 zł. 40 gr.

## Urlop p. dyr. Ratyńskiego

Z dniem 3 lipca 1939 r. rozpoczął urlop wypoczynkowy dyrektor Izby Skarbowej w Białymstoku p. E. Ratyński. Zastępuje go naczelnik Wydziału Izby Skarbowej p. T. Metz.

## Ostrzeżenie

Do wiadomości Zarządu Miejskiego doszło, że niektórzy właściciele nieruchomości nabywają pokrowce na studnie u przygotowanych osób.

Jak zostało stwierdzone pokrowce te nie są gazoszczelne i nie odpowiadają wymogom, przez co narazają się oni na zbyteczne wydatki.

Przypomina się, że pokrowce mają być z płótna impregnowanego lub blachy.

# Manifestacyjne zebranie Z.P.Z.Z. i O.Z.N. w Hajnówce

W ubiegłą niedzielę niezwykle moment przeżyła osada robotnicza Hajnówka licząca przeszło 18 tysięcy mieszkańców.

W dniu tym Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych oddział Budowlan-

Drzewny i oddział Chemiczny w porozumieniu z O.Z.N. zwołały wiec w sali Domu Leśnika.

W dużej sali zgromadziło się przeszło 800 osób. Obrady zajął przewodniczący O.Z.N. p. Kowalczyk, który powitał przybyłych p.o. senatora Łazarskiego, p.o. senatora Erdmanna i sekretarza okręgu ZPZZ. p. Z. Sroczyńskiego.

## Wyjazd płk. Szafranowskiego na urlop

Przeszł Wojewódzkiego Zarządu LOPP. wyjeżdża w dniu dzisiejszym na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Przemówienie senatora Łazarskiego przerywane było żywiołowymi wprost okrzykami, gdy mówił o gotowości obronnej społeczeństwa, zjednoczonego na apel Wodza Naczelnego Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Były napaść porywające momenty, kiedy senator Łazarski powiedział, że gdy Wódz Naczelny rzuci znak bagnet na broń — to cała lawina tych bagnatów ruszy nie tylko w obronę przynależności Gdańska do Polski, lecz że same bagnety odbiorą odwiecnie polskie Prusy Wschodnie.

Zwycięstwo Polski dokona się nie po naszej stronie, lecz po stronie krzyżackiej.

Huragan okrzyków i okrzyków manifestujących gotowość do marszu był odpowiedzią na to powiedzenie. Jedynym słowem patriotyczna, ale nie czerwona Hajnówka jest gotowa.

Ten sam entuzjazm pojawiał się w czasie dalszych przemówień. Sekretarz okręgowy ZPZZ Sroczyński wskazał na konieczność skonsolidowania się świata pracy dookoła idei Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, opartej na deklaracji Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Jedno stwierdzić należy, że postawa patriotyczna robotników polskich jest nieugięta, że dątność i tęsknota do zjednoczenia się w jeden wielki obóz przygotowują do służby Państwu jest potężny.

Zebrań zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i odpiewaniem Hymnu Państwowego.

W tym samym dniu o godz. 16 ej po południu odbyło się zebranie zorganizowane przez ZPZZ i O.Z.N. w Białowieży, przebieg którego opiszemy w następnym numerze naszego pisma.

## Książki nadesłane do Redakcji

„KAZIŚ WYTWÓRCA”, podręcznik przemysłu technologicznego w opracowaniu inż. Tadeusza Ingwersa. Wydanie Wacława Daszka, nakładem „Zbioru Wiadomości Białostockich” w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 14.

Podręcznik omawia bardzo szeroko, przystępnie i dokładnie nową formę patriotyzmu gospodarczego produkcję. Książka uczy, w jaki sposób każdy obywatel, mający nieco przedsiębiorczości i choćby niewielki kapitał, może przez urządzenie warsztatu pracy czy to przemysłowej, czy to handlowej — zaszczyt swój patriotyzm gospodarczy.

Z nową tą książką, która znalazła się już na półkach księgarńskich, radzimy wszystkim zaroznać się.

# Rewelacyjny dla stosunków białostockich wyrok w sprawie niektórych sądów polubownych

bezzstronności jest najwyraźniej naruszona i z takim sądy polubownymi, które ubliżają porządkowi publicznemu, godząc w pojęcia prawa i w sprawiedliwość, trzeba skończyć raz na zawsze. Powtarzamy: zapisy na takie sądy polubowne są nieważne! A dlaczego?

Beato Sąd Najwyższy w arcygodnej sprawie w wyroku z dnia 24 maja ub. roku, C. II 2490-37 orzekł, że jeżeli zapisy w zapisach co do bezstronności składu sądów polubownych, to zapis jest nieważny. Szkoda, że miejscowe sfery

prawnicze poświęcają mało zainteresowania tym zapisom na sądy polubowne, gdyż jak widać z dotychczasowego ich zapoznania względem klientów — lokatorów, są najzupełniej w tych sprawach nie zorientowane.

-o-

# Cenne malowidła w klasztorze O. O. Bazylianów w Supraślu

Supraśl, znajdujący się zaledwie w 16 km. od Białostoku, posiada jeden z najcenniejszych

Wspaniała ta świątynia jest

kombinowanym stylu gotycko-bizantyjskim i poza wieloma dziełami sztuki posiada oryginalne malowidła olejne w sanktuarium o cechach stylowych XVIII wieku.

Wykonał je polski malarz bazylianin Antoni Gruszecki, o którym dotychczas w historii malarstwa naszego były tylko b. skąpe wiadomości. Poznał tego malarza król Stanisław August podczas swej bytności w Supraślu. Zainteresował się nim i polecił mu wykonać prace dekoracyjne i malarskie w nowym zamku w Grodnie.

Gruszecki, o „odkrył” obecnie młody historyk mgr. Ilkaszewicz, pracujący nad dziełami sztuki w klasztorze w XVI wieku drukarni bazylianckiej. Znalazł on mianowicie w archiwach biblioteki Uniwersytetu w Wilnie sporo dokumentów, dzięki którym ustalono najważniejsze wyznaczniki malowideł.

Malowidła te w formie obiaśnów, przedstawiających 4 Ewangelistów, Mojżesza w krzesku gorzejacym oraz w płasnie Boga—O,ca, są wysocej klasy znamionujące niepowważdny talent artysty, o którym jesienią br. ukazał się rozprawa z wieloma nieznanymi szczegółościami z życia Gruszeckiego.

Numer 811. Km 880 | 39

## Obwieszczenie

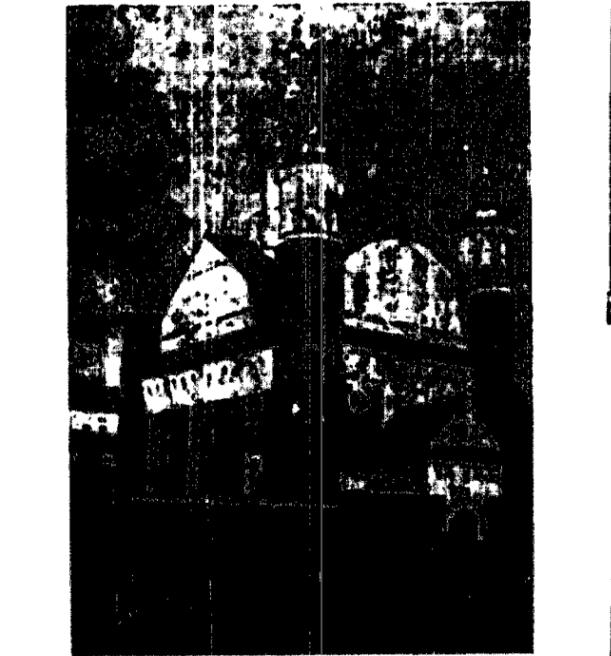
Komernik Sąd. Grodzkiego w Włocławsku rezerwiarz i Kamieniarz Ruso-kiewicz młodszy kanceliarz w Włocławsku, ul. Czarnieckiego Nr. 84, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lipca 1939 r. o godz. 8 w Sądzie Grodzkim w Włocławsku odbędzie się 2-ge trybunał ruchomości, należących do Antoniego Bratczewskiego składających się z 1-ego etażu, oświe. i 1-ego pomieszczenia na łączną sumę zł. 1080.

Ruchomości można oglądać w dniu wyżej w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, dnia 1 lipca 1939 r. Komernik K. RUSAKIEWICZ

## Manifestacja widzów na filmie Gdy Madelon...

Miarą nastrojów publiczności w związku z obecną sytuacją polityczną jest reakcja publiczności na filmy wojakowe, które nawiązują do czekających nas zmagani.

Podczas wyświetlania filmu „Gdy Madelon” w kinie Apollo zima na ogół publiczność białostocka reaguje okrzykami, gdy słyszy popularną piosenkę „Gdy Madelon”.



szczyh w wojew. białostockim jednym z najpiękniejszych i najoryginalniejszych zabytków architektury dawnej cerkwi w Polsce w

## Białystok -- Śląsk K. P. W. 5:4 Sukces białostockich piłkarzy

Onegdajszą mecz piłki nożnej wygrał znaczną przewagą naszej drużyny reprezentacyjnej, w której najlepszą częścią był bramkostrzelny atak, dobrze prowadzony przez Tyśka.

Goście reprezentowali niepełnie ładną i przemyślaną grę, która dała im w sumie pewną przewagę ale uświadomioną jednak cyfrowo.

Najlepszym u gości to środek obrony ataku oraz środkowy pomocnik, natomiast bramkarz słaby. W drużynie białostockiej trudno kogoś wyśmienić, gdyż wszyscy zadowolili, za wyjątkiem Niemińskiego. Sędziował p. Franekowiak.

## Popierajcie PCK.

Kino „POLONIA”  
CENY 25 groszy  
Dziś 2 filmy  
PIĘTNO ZRĄDY  
w roli gł.  
GABY MORLAY  
DLA CIEBIE SENORITO  
w roli gł.  
LEO CORILLO

Kino „GRYF”  
CENY 25 groszy  
Dziś 2 filmy  
Fortancerki  
popularna rola slynnej gwiazdy  
BETTE DAWIES

GOTOWE UBIORY  
w firmie  
Stanisław Kłosowski  
Białystok, Kilińskiego 14  
telefon 10-01  
SA NAJLEPSZE  
Wielu kupujących wyraża naszą firmie uznania, uważając naszą gotową garnitury i płaszcze za najlepsze i najtańsze w Białymstoku  
Przejdźmy o sprawdzenie

Pocz. 6.30, 8, 9.30  
Dziś CENY od 54 gr.  
ponadto ulżycznymi kosztów  
Wielka spora miłości, bohaterstwa i poświęcenia  
BURZA NAD BENGALI  
w roli głównej  
Rochelle Hudson  
i PATRIC KNOWLES  
Film ten w niektórych momentach przewyższa słynne „BENGALI”

# Sokółka pod znakiem walki o polskość samorządu miejskiego

Mimo że od wyborów do Rady Miejskiej m. Sokółka upłynęło dość sporo czasu, powiatowe to miasto jest w dalszym ciągu pod wrażeniem akcji wyborczej i jej rezultatów.

Nie dają zapomnieć o tej sprawie miejscowi Żydzi, którzy przy pomocy pewnych lokalnych wielkości zainteresowali wyborcami władzę prukurator-skie, dążąc do tego, by zresztą bezpodstawnie, znikąd nadzysk przy głosowaniu. Jest to jednak przysłowiowe szukanie dziury w całym. Żydzi bowiem sromotnie w ostatnich wyborach przegrali. W poprzedniej Radzie Miejskiej mieli siedem mandatów, obecnie zaś muszą się zadowolić trzema (tylko mandatami).

Sukces odniesiony przez jednoczość chrześcijański blok wyborczy nie przyszedł łatwo. Polski Komitet Wyborczy wyciżył wszystkie wysiłki, aby podwyższyć swój stan posiadania w Radzie Miejskiej. Jeden drugiego pilnował, aby wywalczyć się z obywatelskiego obowiązku przez głosowanie. Nie było ani jednego chorego Polaka, któryby nie głosował. Komitet przewoził ich do urn wyborczych dorozkahl. Polacy byli zjednoczeni, a Żydzi rozbitci, mieli bowiem dwie listy. Stąd wielkie zwycięstwo polskie.

Z tym stanem rzeczy, odpowiadającym notą bene właściwemu stosunkowi ludnościowemu w mieście, Żydzi nie chcą się pogodzić. W poprzednim magistracie mieli oni swego wiceburmistrza, którym był p. Werner. Mając się do niego, walczyli o jego ogólną iluść szesnastu i wygrywając rozbież-

ności wśród radnych polskich, Żydzi przeprowadzili swoje postulaty z ogromną łatwością. Przychodziło to im tym łatwiej, że burmistrz Komar był wyjątkowo „kompromisowy”. Dość wspomnieć o wydzierżawieniu Żydom przez Magistrat na lat dwanaście po 30 złotych miesięcznie budoek na rynku. W ciągu dwunastu lat ani jeden Polak nie dostał się do tych budoek. Chodziło o to, by Polacy nie uplasowali się na stałe na stołcu burmistrzowskim.

Uzyskanie przytłaczającej większości przez zjednoczone społeczeństwo polskie przekreśliło plany żydowskie, zmuszając do dalszego opanowywania życia gospodarczego miasta.

Mając bowiem tylko trzy mandaty, Żydzi nie mają szans nawet na zdobycie stanowiska ławnika.

Stąd ich zdenerwowanie i próby zmiernie do unieważnienia dokonanych wyborów miejskich. Spalą one niewątpliwie na panewce. Co jednak w tym najsmutniejsze, to fakt, że w tej żydowskiej dywersji wielcy pomocni są pewni działacze polscy.

Wywołało to ogromne wzburzenie w społeczeństwie polskim, które zapamiętało sobie dobrze wysługiwane się tych działaczy interesom żydowskim.

I niech się Żydzi oraz ich polscy popiecznicy nie lęka, że uda się przeprowadzić dywersyjne plany. Sokółka jest miastem polskim i polskim miastem.

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej odbędzie się dopiero w sierpniu. Liderem klubu polskiego zostanie prawdopodobnie p. Pawłowski. No-

wością w tej nowej Radzie Miejskiej będą społeczne kołbięty, wybitne radnie Sokółki p. p. Zarębina i Pancerzowa. Pierwszy raz samorząd sokółki będzie miał przedstawicielki kobiety.

## Co jest z herbaciarnią po'ską w Sokółce?

Ogromnie pożyteczną placówką, prowadzoną przez prezeskę Rodziny Rezerwistów p. Zarębinę w Sokółce, była tam herbaciarnia, która w dniu targowe była formalnie zatłoczona przez okolicznych chłopów. W ten sposób odsiadało się ludność wiejską od szynków i od herbaciarni żydowskich.

To też ogromne zdziwienie wywołała wiadomość, że Magistrat sokółski odmawia lokalu

Numer akt. Km. 89 | 39

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Grajewie, Leonard Dębski mający kancelarię w Grajewie, ul. 11 Listopada Nr. 17, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lipca 1939 r. o godz. 10 w Grajewie odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należącej do Abrahama i Brona Kaców składających się z towarów galanteryjnyh i urzędzenia sklepowego i domowego, oszacowanej na łączną sumę zł. 2642 gr. 90

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

dnia 1 lipca 1939 r.

Komornik L. DĘBSKI.

## Co ma wiedzieć radioabonent zabierając odbiorcę na urlop

Dyrekcja Polskiego Radia otrzymuje w ostatnich czasach dużą ilość listów od radioabonentów z zapytaniami czy odbiorca w czasie ferii letnich może radiowy, zarejestrowany w innym mieście, przenieść na letnisko lub do miejscowości kuracyjnej, zabrad na wycieczki

turytyczne i jak należy postąpić, by nie narazić się na przykrości.

Wyśniamy, że zarejestrowane odbiorniki mogą być zaizolowane w czasie ferii letnich na okres nie dłuższy niż trzy miesiące na letniskach, uzdrowiskach i t. p. bez dodatkowej rejestracji i dopłaty. Najprostszym rozwiązaniem tej sprawy byłoby uregulowanie z góry w lat abonamentowych na okres ferii bądź urlopu. lub wskazanie urzędowi pocztowemu, na terenie którego abonent zamieszkuje stałe, dokąd należy przesyłać za czas nieobecności rachunki.

Kartę rejestracyjną oraz pokwitowanie wyszczególnionych należy przechowywać w miejscu zaistalowania odbiornika.

## Codziennie grzechy

Za przekroczenie różnych przepisów porządkowych, jak sanitarne, drogowe, rowerowe, handlowe, o czasie pracy, za zakłócenie spokoju publicznego, brak cen i t.p. policja sporządziła 42 doniesienia. Za różne drobne wykroczenia ukarano szereg osób na łączną sumę 62 zł.



dr. Walewski choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe ul. K. 14, tel. 949

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Ostrowi Mazow. sawin liogacki, Wiktora Sokalski, mający kancelarię w Ostrowi Mazow, ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 sierpnia 1939 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Ostrowi-Mazow. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Szanowskiego nieruchomości: 1) gruntu o obszarze 30 ha 9182 m. kw. i zabudowa: domu parobocznego: gliny, stoczek, szopy, obory i mieszki drewnianych 2) motorem ropnym firmy "Widyga" sily 5 km.—zarno, silniki drewniane i żurawion oraz parawan ze stalach na przestrzeni okolo 70 mtr.

Nieruchomość położona po wsi Krośno-Mota, gm. Jasionka, pow. ostrowskiego-maz w wojew. warszawskiego, posiada urządzone urządzenie do wydziału hipotecznego przy Sądzie Grodzkim w Ostrowi Mazow. nr Nr. 52 | 808.

Nieruchomość oszacowana została o sumę zł. 40.000, cena zaś wywołania wynosi zł. 30.000.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć rekonesję w wysokości złotych 4000

Rekonesję należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wartościowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papierzy wartościowe mają być w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, a nie dodatkowym postanowieniami obywateli nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Przed osobą trzecią nie będą przesłane do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba ta przed rozpoczęciem przetargu nie stała dowodem, że wnoszą podziwne o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące rozwiązanie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-aj do 18-aj, skła za postępowania egzekucyjnego można przedać w Sądzie Grodzkim w Ostrowi-Mazow. dnia 28 czerwca 1939 r. Komornik Sokalski.

## Na budowę domów robotniczych

Towarzystwo Osiedli Robotniczych wyasygnowało dla Białogostoku 120.000 zł. na budowę domów robotniczych, które powstaną na Wygodzisz.

## Zatrzymano:

Osie kiewo Józefa (Sadowca 22) za kwantury. Gruszowa Mieczysława (Zytoia 7) p. dezerżonego o kradzież

## Zgubiono — dokumenty

Wojakowa, wydana przez P.K.U. Białek Podlaski, oraz dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Topczowe na imię Opuzsko Dominika — unieważnia się.

## Jedynie chrześcijańskie Po-

koje Umeblowane w Grajewie, ul. Marsz. Rydzan-Smiałego 17. Wygodnie — czysto — tanio — cicho.

## Motocykl 100-tka

sprzedaje się okazjnie. Sienkiewicz 33.

## LETNI ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

ważny od dnia 15-go maja 1939 r.

| godz. | oociagi odchodzi z: | min.  | sec.  | oociagi przychodzą do: | min.  | sec. |
|-------|---------------------|-------|-------|------------------------|-------|------|
| 0 16  | Warszawy główn.     | 3 08  | 3 29  | Wilna                  | 7 45  |      |
| 0 28  | "                   | 3 40  | 4 00  | Suwałki przez Grodno   | 8 11  |      |
| 7 35  | " wileń.            | 10 59 | 11 09 | Wilna                  | 16 07 |      |
| 9 12  | " gł. pozp.         | 12 15 | 12 27 | Stolpców               | 17 00 |      |
| 9 24  | " gł. pozp.         | 11 48 | 11 56 | Wilna                  | 14 50 |      |
| 15 25 | " wileń.            | 18 43 | 18 51 | Grodno                 | 20 15 |      |
| 16 44 | " pozp. *)          | 19 06 | 19 12 | Stolpców               | 22 51 |      |
| 17 08 | " g. pozp.          | 18 30 | 19 38 | Wilna                  | 22 31 |      |
| 20 05 | " wileń.            | 2 27  | —     | lokality               | —     |      |
| 23 00 | " główn.            | 2 19  | 2 40  | Wilna                  | 7 20  |      |
| 21 20 | Suwałki             | 1 44  | 2 06  | Warszawy główn.        | 5 30  |      |
| 20 30 | Wilna               | 3 25  | 3 36  | główn.                 | 6 45  |      |
| 23 10 | Wilna               | 3 03  | 3 35  | " główn.               | 6 30  |      |
| —     | lokality            | 6 00  | —     | wileń.                 | 9 40  |      |
| 6 47  | Stolpców pozp.      | 10 26 | 10 33 | główn.                 | 12 54 |      |
| 8 15  | ilna pozp.          | 11 11 | 11 19 | " główn.               | 13 42 |      |
| 8 40  | Wilna               | 13 20 | 13 30 | główn.                 | 16 50 |      |
| 13 20 | Stolpców pozp.      | 17 54 | 18 06 | wileń.                 | 16 50 |      |
| 16 05 | Wilna pozp.         | 19 01 | 19 08 | główn.                 | 21 30 |      |
| 15 11 | Suwałki             | 19 50 | 19 58 | wileń.                 | 23 45 |      |
| —     | lokality            | —     | 5 50  | Grodno                 | 7 40  |      |
| 14 20 | Grodno              | 16 10 | —     | lokality               | —     |      |
| —     | lokality            | —     | 15 20 | Grodno *)              | 16 50 |      |
| 5 37  | Grodno              | 7 05  | —     | lokality *)            | —     |      |
| 18 57 | Śniadowa            | 20 54 | —     | —                      | —     |      |
| —     | lokality            | —     | 14 20 | Śniadowa               | 16 35 |      |
| 5 00  | Ostrołęki           | 8 00  | —     | Ostrołęki              | 10 20 |      |
| —     | lokality            | —     | 7 32  | Stolpców               | 10 10 |      |
| —     | —                   | —     | 4 05  | lokality               | —     |      |
| 19 47 | Stolpców            | 1 40  | —     | Wólkowyek C.           | 16 55 |      |
| —     | lokality            | —     | 13 35 | Wólkowyek C.           | —     |      |
| 6 15  | Wólkowyek C.        | 8 05  | —     | Wólkowyek C.           | 21 55 |      |
| —     | lokality            | —     | 3 50  | Brańca                 | 1 10  |      |
| 1 12  | Grajewa             | 2 55  | —     | Grajewa                | 8 30  |      |
| 23 10 | Brańca              | 2 15  | —     | lokality               | —     |      |
| 5 40  | Grajewa             | 7 27  | —     | Brańca                 | 16 50 |      |
| —     | —                   | —     | 13 28 | lokality               | —     |      |
| 14 00 | Brańca              | 17 40 | —     | Grajewa                | 22 00 |      |
| —     | lokality            | —     | 20 10 | Białowieży             | 18 52 |      |
| —     | —                   | —     | 15 15 | lokality               | —     |      |
| 5 40  | Białowieży          | 9 15  | —     | —                      | —     |      |

\*) Kursuje do Stolpców w niedzielę, do Niegorełoję w poniedziałek, czwartek i piątek  
1) Kursuje do Warszawy w poniedziałek, wtorek, czwartek i soboty  
2) Kursuje w dni robocze

**APOLLO** Dziś po z. 5, 6<sup>30</sup>, 8<sup>21</sup>, 10<sup>10</sup>. Ceny od 54 gr  
Film wojskowy z rozmachem i wystawą

**GDY MADELON...**  
PIĘKNY MELODYJNY CZARUJĄCY FILM ŁEZKA I USMIECHEM  
HELENE ROBERTS w rolach głównych: HENRY GARAT

**KANALIZACJE W ODCIĄGI**  
Centralne ogrzewania  
— Oświetlenie (drzeź) —  
— Płynie —  
— Instalacje pomp i t.p. —

wykonuje firma:  
**"PROM" Edward Cylwich**  
w Białymstoku  
Mistrz koncesjonowany  
Przedstawiciel: Karol Niewiadomski, ul. Łukowska 3.

**NA KONIEC ROKU SZKOLNEGO ZA DOBRE WYNIKI W NAUCE**  
CHRZESCIAŃSKI ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI  
**JERZY SOBIEK**  
Białystok, Rynek Kościuszki 4 | 1  
POLECA: trwałe upominki zegarki i biżuterię. Wielki wybór kryształów platerów, zegarów oraz solidne wykonanie wszelkich reperatury. Na sezon letni polecamy nagrody dla sportowców.

**Uwaga! BIAŁYSTOK Uwaga!**  
Już 1 lipca b. r. otwarcie letniego salonu dla BIAŁOSTOCZAN...

**PAWILON w Supraślu**  
Wydajemy codziennie domowe wyborę jakości  
ŚNIADANIA — OBIADY — KOLACJE  
DANCING TOWARZYSKI w stylowo przybranej sali od godziny 17-aj, na który zapraszamy. Usługa szybka i uprzejma.  
Pod zarządem h. Stenowny Restauracji "RITZA"  
Stenowny Restauracji

**Kino „PAN“**  
6.30, 8.10, 10.

Potężny dramat egzotyyczny  
**ZDOBYWCY MAROKKA**  
Dramat człowieka, dla którego nie istniało nic poza interesami

Geniusz ekranu **Harry Baur**  
Uroczą **Natalia Paley**  
Nadprogram — Swawolne kociaki

**Problem**  
nad którym każdy powinien się zastanowić

**Co robić**  
aby zdobyć w życiu niezależność?

Zacząć wcześniej, stałe oszczędzać — to jedyna rada.

**K.K.O. w BIAŁYMSTOKU**  
ul. Piarskiego 1

# 600 lat w modrzewiowych ścianach Zabytkowy kościółek w parku katowickim

Na najwyższym wznieśleniu w parku Kościuski w Katowicach od niedawna znalazł schronienie jeden z nielicznych już przetrwałych pomników budownictwa drewnianego — modrzewiowy kościółek z Syryni. Poświęcenie tej zabytkowej świątyni odbyło się w ubiegłym miesiącu.

Dzieje kościółka syryńskiego gruną w mrokach czasu. Na podstawie najstarszych dokumentów i podań gminnych, do się jednak z pewną dokładnością odtworzyć niezmiernie ciekawą historię tej budowli, wokół której skupiło się życie kilkudziesięciu pokoleń. Ksiądz Sławik z kurii biskupiej śląskiej zadał sobie tyle trudu i ustalił kilka dat z dziejów świątyni.

Książę Przemysław raciborski w roku 1305 pozwolił mieszkańcom Syryni wybudować kościółek „azyliowy”, w którym jednak nie wolno było przechowywać Najświętszego Sakramentu, a nabożeństwa mogły się odbywać tylko w wyjątkowych okolicznościach i za kądzielową zgodą proboszcza luborskiego, do której to parafii Syrynia należała. Nie był to więc nawet kościół filialny, jakie się często spotyka, lecz służył do specjalnych celów, niezwiązanych z kultem religijnym związanym.

W owych niespokojnych czasach napady, bitwy, wojny, rabunki i pożogi były zdarzeniami nader częstymi. Świątynia — jak i cała Polska — podlegała w tym czasie na liczne drobne kłopoty, walczące ze sobą o bycie. Walczyli także ze sobą poszczególne dziedzice, a wcale często były napady okolicznych „rabuśników”. Powodem do walk i rabunków był także wazownyjący się wówczas ruch religijny w Europie. Zastępy husytów osiedlił się w okolicy, najeżdżali kłopotliwie, rabując co się dało i wybijając ludność.

Otóż wszyscy ci tani, lub bardziej szlachetni „robójnicy”, nie uznając żadnego praw, poza prawem mocniejszego, byli się tylko jednemu — kłótni kościelnej. Kłótnia kościelna była jednym hamulcem, zdolnym powstrzymać najgroźniejszego nawet najeźdźcę.

Pod szczególną ochroną kłótni znajdowały się z natury rzeczy kościoły i kaplice. Na Dom Boży

żaden zuchwalec nie ośmielił się podnieść ręki. Toteż świątynia i otaczające ją cmentarze były jedynymi miejscami, gdzie rabownicy i ścigający chłop znajdował schronienie



wraz ze swoim dobytkiem. Dlatego często budowano kościoły nie dla celów kultu religijnego, lecz dla ochrony życia i mienia ludzkiego. Takie kościoły nazywano azyliowymi, jako że były azylem dla mieszkańców w razie napadu nieprzyjaciół.

Takim właśnie kościółkiem azyliowym była modrzewiowa świątynia w Syryni. Podobny kościółek został zbudowany w Tworkowie pod wezwaniem św. Urbana i stoi do dnia dzisiejszego oraz w Łapaczu pod wezwaniem św. Katarzyny.

Znany jest fakt, że w roku 1433 husyci napadli na księstwo raciborskie, niszcząc i paląc wieś i miasto. Wówczas to ludność Syryni zdołała się uratować, chroniąc się do swego

kościółka. Husyci uszanowali „azyli”. W roku 1510 kościół został powiększony do dzisiejszych rozmiarów. W połowie wieku siedemnastego prawie całą ludność Syryni wymarła na zarazę. W całej licznej wsi pozostał, według podania, tylko jeden młodzieniec i jedna panna. Uczynili oni ślub, że za ocalenie od śmierci wszyscy młodzieńcy i wszystkie panny syryńskie oddają odbywać będą uroczyste procesje w każdą niedzielę pomiędzy drugim świętem Wiel-

kiąjności a Zielonymi Świętami. Procesje te od 300 przeszło lat odbywają się do dnia dzisiejszego.

Po powrocie świątka do Rzeczypospolitej Syrynia doznała się własnej parafii. Zbudowano też nowy większy kościół murowany. Dawny kościółek azyliowy uznany został za zabytek i na wniosek miasta Katowic został rozebrany i przeniesiony do parku Kościuski, gdzie jest prawdziwą ozdobą miasta i dumą jego mieszkańców.

Szkoda tylko, że zabytek ten nie jest dostępny publiczności. Nawet w case w wielkich zjazdach i wystaw, kiedy tysiące turystów chciało go obejrzeć. Muszą się zadowolić oglądaniem kościółka przez dziury w otaczającym go, również starym, parkanie. Jakże wstyd miałoby to niezysk zarobek, a magistrat za takie pieniądze dozwolił. Publiczność zaś mogłaby cieszyć się przepięknym wnętrzem świątyni. Może na jeden miałyby okazję do modlitwy.

M. Sz.

## Dzielny nauczyciel - społecznik

Na publiczne uznanie zasłużył społeczny czyn nauczyciela ówczesnej szkoły powszechnej we wsi Borckach (pow. Pruszyca) p. Marianna Adama, który własnymi siłami i pomocą małej wioski polskiej wy-



Dom Ludowy we wsi Borck na Polesiu.

budował w tej wsi „Dom ludowy”. Budowę tę rozpoczął on przed 3 laty z 15 metrami budowlanej drzewa, które zebrał wśród zamieszkałych okolicznych gospodarzy. Kilkanaście na rok urządził rozmaite

zbiórki publicznego. Zebrał tylko pewne materiały na oszalowanie deskami, ale nie nadzieję i tę część budowy wykonał przy ludzkiej pomocy i ofiarności.

## Katastrofalne gradobicie na Wołyniu

(s) W 1928 r. na terenie powiatu horochowskiego grad wybił doszczętnie zasiewy. Od tego czasu Wołyni nie był nawiedzany większymi kłótniami gradobicia.

W tym roku przeszły przez Wołyni dotychczas 3 fale katastrofalnego gradobicia. W połowie maja grad

dotknął około 6.000 gospodarzy, w połowie czerwca 10.000 gospodarzy, a w ciągu ostatnich 2 dni 4.000 gospodarzy. Ogółem więc w tym roku zostało dotkniętych kłótnią gradobicia 20.000 gospodarzy.

Na szczęście dla rolników został w tym roku po raz pierwszy w Polsce wprowadzony przymus ubezpieczeń pól rolnych od gradobicia i z tego tytułu w/g prowizorycznych obliczeń poszkodowani rolnicy otrzymają z Pows. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych około miliona złotych. Obecnie w terenie pracuje przeszło 40 likwidatorów przy oszacowaniu szkód pociągających gradobiciem.

Należy zaznaczyć, że kłótnią gradobicia zostały dotknięte wszystkie powiaty województwa wołyńskiego, a w ciągu ostatnich 2 dni grad spadł w powiatach: łuckim — w gminach Czerników, Polonka, Sacurszyn, Rozyszcze, Słimo i Troickaniec; w pow. krzemienieckim — Stary Oleksinie, Dederkaly, Uhorok; serneńskim — w gminie Antonówka, Dabrowica; wiodalimskim w gminie Porok; i kostopolskim w gminie Stepan.

**ROZWOJ ZIEM  
WSCHODNICH  
TO WZMACNIANIE  
POTĘGI POLSKIEJ**

## Mocno biją źródła nauki na Wołyniu Instytut przy Liceum Krzemienieckim rozpoczął już prace badawcze

(T) Gdy z woli i rozkazu Marszałka Piłsudskiego utworzone zostało 27 maja 1928 r. Liceum Krzemienieckie, zobowiązane zostało do podjęcia — jak przed wiekiem — „szkuby na podzięk o czystym, nauki i cnoty”.

Działalność pedagogiczna i oświatowa liceum jest znana w całej Polsce. W roku ub. zaś z inicjatywy kuratora liceum p. St. Czarnockiego powstała przy uczelni placówka o charakterze badawczym — Wołyński Instytut Naukowy.

Formy organizacyjne oraz zadania i cele Instytutu określone zostały w statucie (5-6 czerwca 1935 r.) specjalnie swobodnym, w którym wzięto udział około 150 osób, reprezentujących ogniska naukowe Warszawy, Krakowa, Lwowa, Lublina i miast pomniejszych.

Prace Instytutu skoncentrowano w trzech sferach: humanistycznej, geograficznej i ekonomicznej.

Do zadań pierwszej sekcji, do stopniowej realizacji, wyznaczono: przede wszystkim założenie biblioteki bibliograficznej, notującej wszystkie publikacje dotyczące Wołynia. Dalej zaś opracowanie wołyńskiego atlasu historycznego, zbadanie i opracowanie źródeł wybitniejszych artystów Wołynia, oraz dorobku ich dzieł kultury polskiej. Ponadto postanowiono podjąć prace w zakresie lingwistyki, etnografii, prehistorii, antropogeografii, rejonologii, historii gospodarczej i politycznej, socjologii oraz dziejów kościołów — głównie katolickiego i prawosławnego.

W ramach sekcji filologicznej zdecydowano rozwinąć prowadzone już indywidualnie badania terminologiczne i inne instytucje zainteresowanymi Wołyniem, założyć Museum Filologiczne z ogrody botaniczne — w Krzemieńcu i

Białokrynicy oraz rezerwu w Surazach.

Zadaniami sekcji ekonomicznej są przede wszystkim opracowanie monografii obrazujących charakter gospodarczego życia wołyńskiego z uwzględnieniem możliwości jego rozwoju, więc: 1) sprawozdanie i gospodarki miejscowej, 2) zagadnienie komunikacji — uwzględnienie połączenia Wołynia z resztą Polski, 3) zagadnienie przemysłu handlu i kredytu na Wołyniu, 4) zagadnienie gospodarczo-rolnicze i 5) specjalne jak: a) owocarstwo i przetwórstwo owocowe, b) kweśta przemysłu i handlu drzewnego, c) gospodarka mleczna i d) chatupnictwo.

Kolejność realizowania wybitnych zadań Instytutu wyznaczają do czasu zatwierdzenia statutu W. I. N., komisja organizacyjna, zjazd członków poszczególnych sekcji, oraz wydział wykonawczy.

W ciągu krótkiego czasu, do rok od utworzenia Instytutu, zapoczątkowano już wiele poważnych prac.

A więc przygotowywane są do druku: bibliografia prac dotyczących Wołynia — oprac. J. Hoffman, stan stały pułku teaty wołyńskiej — oprac. J. Hoffman, historia biblioteki L. K. — oprac. M. Danilewicz, biskupstwo wołyńskie Polski i Litwy w swich początkach (w. XIV/XV) — oprac. ks. dr Jan Fijałkowski, Bitwa Berestecka — oprac. dr W. Łataca.

Przy popieraniu Instytutu wydana została drukiem praca dra Otona Dyrta: Sukcesyjne zmiany drzewostanów na degradujących się ca-

stach Podolia wołyńskiego w związku z postępującą degradacją.

Latem 1938 r. prof. dr M. Limanowski a Wina przeprowadził z ramienia Instytutu badania antropogeograficzne w południowo-wschodniej części Wołynia, okolicie Dubna, Misoczy, Ostroga, częściowo Krzemieńca i Szumsk. W tym też czasie przystąpiono, pod kierownictwem doc. dra J. Motyki, do założenia ogrodu botanicznego w Krzemieńcu i Białokrynicy. Inst. Kurpatwińska zajęła się organizacją sekcji pomocniczego w Luchowcu.

Nadto w ramach prac organizacyjnych przez Instytut, mgr Cynkiewiczki zajmuje się toponomastyką pow. krzemienieckiego i dubieńskiego, p. Duda badaniem i gromadzeniem zbiorów dla Muzeum krzemienieckiego a p. H. Jurszowa monografią Uniwersytetu Ludowego w Michalówce.

W dniach 25-27 czerwca 1939 r. Instytut, wspólnie z Woł. Tow. Pracowników Nauk w Lucku, organizuje konferencję lessową w Lucku. Problem lessów wołyńskich jest nie tylko interesujący dla nauki, lecz niesłychanie doniosły dla miejscowej gospodarki rolnej.

Od lipca r. b. Instytut we własnym zakresie, lub przy współpracy z innymi instytucjami naukowymi, zainteresowanymi Wołyniem, będzie prowadził w szerszym zakresie badania filologiczne, kontynuowane będą prace z antropogeografii, a rozpoczęte w zakresie morfologii obojętnej Krzemieńca, gleboznawstwa, botaniki, zoologii, petrologii oraz leżycow.

**WSZYSCY SPIESZYMY DO LIGI MORSKIEJ I KOŁOWEJ PRACOWAĆ DLA POTĘGI NA MORZU**

WILLIAM BYRON MOWERY

55)

## NA SZLAKU ZEMSTY

— Dobrze coinę ja. Ale chodź tu do mnie. Przyjdź i powiedz mi, co się dzieje. Niech cię nie ruszy. Prayrzekam ci to.  
— Mój swatek się ku chacie.  
— Panie Flood, co pan na to? Czy mam iść tam, no górę?  
— Nie, nie! Jazak odpowiedział Flooda która jednak musiała być przekonana, bo d'Orleans zerkał się ze skłębli i zwrócił się: ciężką prowadzącą na oboczku, w kierunku ich kryjówki. Gdy znalazł się w odległości dwunastu kroków, Noel zawołał:  
— Staj! Nie podchodź bliżej.  
— Wznie przyszedłem. Czego pan żąda? — spytał d'Orleans, przypatrując się uważnie reducie.  
— Żądać wydaną Flooda. Nie należy mi ani na tobie, ani na innych, ale muszę mieć Flooda i dostanie go, nawet jeżeli mi przyjdzie w tym celu zabić ciebie i całą bandę.  
— Nie rozumieć dobrze.  
— Mój wyświecający się ty i twój mawarzysze wydadcie mi Flooda, mościec waszcy wyszli stąd woli i nigdy nie będą wam wrogi. To jest wstępną i nie będzie wam wrogi. To jest wstępną i nie będzie wam wrogi. To jest wstępną i nie będzie wam wrogi.  
— Oh — rzekł d'Orleans wzgardliwie i dźwięk — to jest wstępną i nie będzie wam wrogi.

zakłonił się tak łatwo sześciu albo siedmiu milionów, ukrytych w tej kopalinie? Nieczekajcie! Jazak zerkał się. Tak łatwo to nie pójdzie. Będziemy się bronili.

— Nie mierzcie się bronili. Jesteście osaczeni, zamknięci w tej chacie, której drzwi i okna są na linii wystrzału mego karabina maszynowego. Oprócz tego wiesz, że oba samoloty, zakotwiczone na jeziorze, są nie do ujęcia. A co do kopalin, to i tak nie będziecie mogli ich eksploatawać. Już dostaliśmy o niej potęg, która niechawem tu przybędzie.  
— Ba! To wszystko nieprawda. Nie powiedział pan o tym słowie potęgi. Chcę abyś tylko sam zagarnął tych kilka milionów dolarów. Gadaś bo się bowa walki. Mars przy sobie tylko tę Herle. Widziałem śledy, które rozmawiały. Idąc stąd po oboczku.  
— Nie będziemy dyskutowali. Wrót do swoich i powróć im moje słowa. Naradzicie się i zdecydujecie. W przeciwnym razie podpalę tę chatę razem z wami.  
— Dobrze, powiem im. — Podągnął się wyszybiarom gestem odwrócić i szybko popędził do czołu.  
— Nie miał aby przyjaźni mój, — zauważyła Herla.

— To prawda. Ale reszta nie będzie tak łatwa jak on. Mnie wydadzą Flooda, aby ocalić życie.  
— lin najbardziej chodzi o srebro. Od tego nie dotąd.  
Noel skinął potężną ręką. Miał niewątpliwie rację. Jeżeli jego plan zawiedzie, stanie się to a przesymp kopalin. Żąda srebro pochwyta w szpony tych ludzi i rozpęta się w ich krwi. Ten przedmiotowy kościół ciemny, wypolity lśniącym płaskim niosącywino skarby które się tu ukrywały warte były nawet sary rykowanie i c. Osiemni błaskiem srebro mude nie dodać się przekonać, że skarby te są dla nich na zawsze stracone, bez względu na to, czy przegrają bitwę czy też wygrają.

Herla i Noel wycałowali, a minuty dłuży im się niezmierzona. Co się dzieje w tej chacie, na dole?

Zren on! Ind on! Ind on! podszedł do strumyka i obmył ramie lodowatą wodą. Oprócz niego nie było nikogo a bandy Flooda. Miał kwadrans. Zrecepturowany i adenerwowany, Noel skierował kufa karabina maszynowego na okno chaty.

— To ich zaraz przekoś, że tu nie ma kartów — powiedział. — Jeżeli nie mogę się zdecydować, mały dozwolę im biegać dla nich doskonałym bodźcem.  
Przez dźwięk słońca sześciu karabin maszynowy, robił się w drasaj futryny ołna i poręganowu szyby, a grad kul wpadał do wnętrza chaty.

Zatrzasnął karabin, wpatrywał się w kryjówkę wrogów, nasłuchiwał. Ale kłótni chaty panował głęboki spokój. Nie można było zauważyć najmniejszego ruchu ani głosu. Ale gdy umiarkowanie straszył, dał się słyszeć obrzątek, dochodzący z poses chaty, a miejsce położonego wyżej od niej szarego łowcowca.

— Śleszcie strzelacie. Postarajciecie jeszcze. Ten karabin bardzo ładnie gra. Szkoda tylko, że nie nam.

Herla zbliżył i zwrócił się do Noela.

— Wymyślił się a chaty!... Prawdopodobnie wyjękł kłótni w tej tylniej ścianie i ustąpił do lasu.

— Tak jest, — potwierdził Noel, kłusując głową. — Powinno być przewidziane, że mi się wyminę. Miałem tak dobre sposobność znaleźć ich a powierza mi srebro i smiernowalimny je. A teraz zmierz się a nas tak smiał się a jima.

Przez pół godziny wrog nie dawał znaku życia. Nad dolinę i jej strumymy srebrem słońca ciosa, spowodowane abstrakcją się burza.

Naprawdę, czego należało oczekiwać niedygo i nie norwy obłąka. Patrzył i czekając dalszy się wstępną domyślnie co do smierowalimny Flooda.

— Oni są tam na zachodnim oboczku — upierała się Herla. — Bruka się młotem, śledy mogli nas w dalsi i wystrzelali jak karapatwy

— Nie są na zachodnim oboczku — sprzeciwił się Noel. — I zaraz napadną na nas.

— Napadną na karabin maszynowy? Nigdy. Chyba nie są szlachetkami.

— Kiedy oni są bardzo blisko. Proszę spojrzeć, — tu Noel wskazał na skłębli węgła, pracujący wachdnie oboczku. Ze szczytu szarego lasu, zbliżył się i głąbki i młoty śledy za doskonałą kryjówką. Najbliższy jego szczyt odległy był o 30 stóp od ich fortecy.

— To miejsce jest zbyt dogodny, żeby je mieli pracować — mówił Noel — Dostał się tam przez dwanaście godzin w gęstym i zbliżył się do nas. Mogą wyskoczyć stamtąd w dwóch albo trzech sekundach i obeszczuć nas bez trudu.

Długie milczenie przerwał huk karabina po drugiej stronie doliny i było uszy Herla i Noela przeciwnie do swego kula, przeciwnie do siebie karabina maszynowego i ustąpiła w swobodną błodnie.

— Panie Noeli, proszę się schylić, — prosiła Herla. — Pan niepotrzebnie wystawia się na strzał. Powróć się panu, a oni się tam ukrywają. Z karabinem gotowym do strzału wpatrywała się uważnie w młoty, stary głąb, sterujący naprzeciw nich, po drugiej stronie doliny.

— Wtem dobiegła śledy dwu ciałówek strażnik. Władział blych srebca na hucie jego karabina. Siedział w tym gęstym lasodrzewiny. Jeżeli się poruszy, będą mogły waleć go na col.

Noel skinął do krewni po zapasowe naboje karabina, które polczył przy niej, na podopiecznym. Strzał a drugiej strony doliny szarewał, że Herla odzyskał mus-e-la strażnik wstępną i jedyną, a mude a dwoma członkami bandy Flooda prawdopodobnie z d'Orleansem i drugim którego nazwano Jedem. Był to najgłęboki szczyt wód Flooda.

(D. c. 5)

Gdynia — skwer im. Tad. Kościuski.



